

GŁOS WŁOCHOWSKI

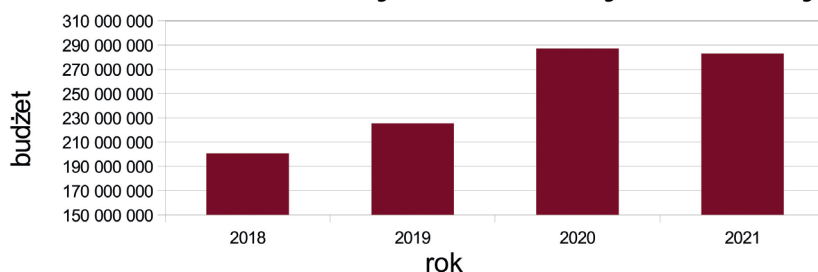
NASZE WŁOCHY
STOWARZYSZENIE

PISMO DLA MIESZKAŃCÓW DZIELNICY WŁOCHY M. ST. WARSZAWY

GDZIE ZNIKNEŁO 200 MILIONÓW?

WZROST WPŁYWÓW PODATKOWYCH UMOŻLIWIŁ SKOKOWY WZROST BUDŻETU DZIELNICY WŁOCHY W ROKU 2019.

Roczne budżety dzielnicy Włochy



Dodatkowe wpływy w latach 2019-2021 wyniosły około 200 milionów PLN - a więc kwotę równą rocznemu budżetowi Włoch! Za taką sumę kolicja POKO/WMDW mogła zbudować 10 szkół. Niestety, tych nowych szkół jakoś nie zauważyliśmy. Wręcz przeciwnie - m.in. głosami radnych Sylwii C. (POKO), Mateusza Z. (POKO) i Haliny B. (POKO) - Rada Dzielnicy zrezygnowała z remontu i rozbudowy Szkoły Podstawowej przy ulicy Przepiórki i Przedszkola przy ulicy Rybnickiej. Na co Rada Dzielnicy wydała dodatkowe 200 mln. złotych? W budżecie wypatrzyliśmy, że około 6 mln. złotych

przeznaczono na wsparcie dla developerów (za tym szemranym interesem zagłosowali 11 marca br. w uchwale nr 113/XXVIII/2021 dotyczącej budżetu Dzielnicy Włochy: Sylwia C. (POKO), Mateusz Z. (POKO), Halina B. (POKO), Katarzyna S. (WMDW), Tina L. (WMDW), Mariusz Cz. (POKO), Andrzej K., Michał H. (POKO), Iwona Ch. (POKO), Magdalena K-M. (WMDW), Dominik W. (POKO), Mahbub S-O. (POKO), Sławomir S. (POKO), Magdalena B. (POKO), Tomasz P.) Spore kwoty poszły też na luksusowe samochody dla Zarządu Dzielnicy. Pieniądze się rozeszły - efektów nie widać. (kc)

NABÓR DO SZKÓŁ ŚREDNICH

JESZCZE 5 LAT TEMU DZIECI UBIEGAJĄCE SIĘ O PRZYJĘCIE DO WARSZAWSKICH SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH MOGŁY ZŁOŻYĆ WNIOSEK ZALEDWIE DO 3 PLACÓWEK.

Takie drastyczne ograniczenie wyboru rodziło szereg negatywnych skutków. Przede wszystkim ryzyko przegranej konkurencji zniechęcało dzieci do ubiegania się o miejsce w atrakcyjnych szkołach. Z drugiej strony trudno było z góry pogodzić się z koniecznością wyboru szkół subiektywnie nieatrakcyj-

nych. Oszacowanie ryzyka wyboru nie było prostym zadaniem więc - mimo świadomości zagrożenia - w pierwszym naborze sporo dzieci nie dostawało się do żadnej szkoły i zmuszone było do poszukiwania znajomości oraz wyblagiwania przyjęcia gdziekolwiek jeszcze zostały wolne miejsca. **DOKOŃCZENIE: STR. 6**

WŁOCHY KIEDYŚ – WŁOCHY DZIŚ

Dzielnica Włochy, podobnie jak pozostałe dzielnice Warszawy, prężnie się rozwija, a nowe inwestycje wyrastają jak grzyby po deszczu. Deweloperzy stale poszerzają swoje wpływy, uzyskując pozwolenia na budowę coraz to nowych osiedli. Podobny trend utrzymuje się w całym kraju, chociaż podróżując po Polsce nie da się nie zauważyć, że im większe miasto, tym gęstość zabudowy wzrasta (czasami wręcz do przerażających rozmiarów). Z oficjalnych danych opublikowanych przez GUS wiemy, że od stycznia 2021 roku do końca kwietnia 2021 r. w Polsce wydano pozwolenia lub zgłoszono budowy 111,5 tys. mieszkań czyli o 46,4% więcej niż w analogicznym okresie 2020 r.

DOKOŃCZENIE:

STR. 8

CO SIĘ KRYJE POD AURORĄ

Podczas obrad XXXIII Sesji Rady Dzielnicy Włochy w dniu 23 września na wniosek Burmistrza Jarosława Karcza pod głosowanie trafił projekt uchwały dotyczący nadania nazwy „Aurora” dla nowo powstałej ulicy na terenie naszej dzielnicy. W uzasadnieniu uchwały możemy przeczytać informację, iż nazwa ta jest powiązana ze znajdującą się w okolicy ul. Jutrzenki, a sama Aurora to rzymska bogini zorzy porannej. W całej tej sytuacji nie byłoby nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że nazwa ulicy jest taka sama jak nazwa osiedla, które przy niej powstaje.

DOKOŃCZENIE:

STR. 8



Odwiedź też kanał na YouTube z materiałami filmowymi
STOWARZYSZENIA NASZE WŁOCHY

<https://www.youtube.com/channel/UCg5tko20T1-vsDNQvnDJYPQ>

PODUSZKOWIEC ROLNICZY

ZWYKLE PODUSZKOWCE UŻYTKOWANE SĄ PRZEZ SŁUŻBY RATOWNICZE (POGOTOWIE, STRAŻ POŻARNA, POLICJA) LUB TRANSPORT PASAŻERSKI I TOWAROWY, A PONADTO W WOJSKU WYKORZYSTUJE SIĘ JE DO PRZEPROWADZANIA OPERACJI DESANTOWYCH. JEDNAK W POLSCE W LATACH 60. UBIEGŁEGO WIEKU POWSTAŁA ORYGINALNA KONCEPCJA PODUSZKOWCA ROLNICZEGO.

W 1967 r. inż. Andrzej Moldenhawer z Katedry Mechanizacji Rolnictwa Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, kierowanej wówczas przez prof. Nowackiego, zaprojektował unikalny poduszkowiec rolniczy, który w myśl założeń miał poruszać się po polach uprawnych sprawniej niż traktory. Pierwszy prototyp zbudowano w Instytucie Lotnictwa w 1971 r. z silnikiem Wartburga o mocy 45 KM. Podczas intensywnych testów pojawiły się niestety problemy ze sterowaniem pojazdem (wynikające przede wszystkim z braku doświadczenia w projektowaniu poduszkowców), zbyt słabym silnikiem, a wreszcie – ze wznicianiem tu-

manów pyłu podczas ruchu pojazdu, co zagrażało uszkodzeniem silnika.

Piętrzące się problemy i wady konstrukcyjne przesądziły – przynajmniej oficjalnie – o zatrzymaniu prac konstrukcyjnych i badawczych nad poduszkowcem Ursynów M-6. Po ambitnym projekcie zachowały się jedynie nieliczne zdjęcia a także wzmianki w „Młodym Techniku” z 1967 i 1971 r.

Niestety – ten niezwykle prototyp nie zachował się do dzisiejszych czasów – przypuszczalnie został rozebrany, a jego najistotniejsze części użyto w innych projektach, zaś resztę zełomowano. Takim sposobem epopeja polskiego poduszkowca rolniczego dobiegła końca. Warto przy tym wspo-

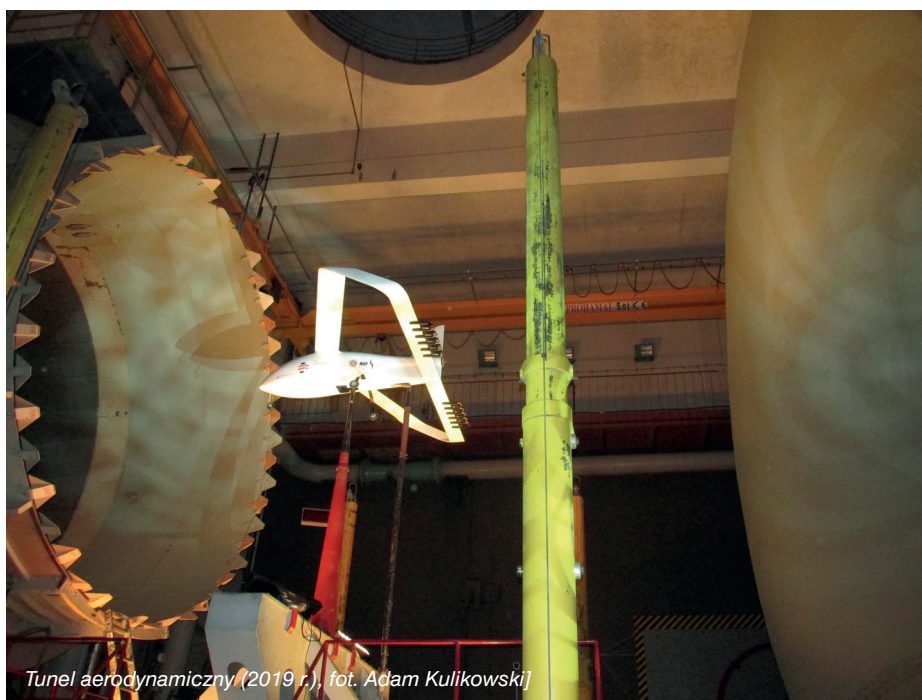


mniej, iż istniał również prototyp odrzutowca rolniczego.

Adam Kulikowski

NOC W INSTYTUCIE LOTNICTWA

TEGOROCZNA EDYCJA NOCY W INSTYTUCIE LOTNICTWA NIE ODBĘDZIE SIĘ W ZWIĄZKU ZE STANEM ZAGROŻENIA EPIDEMIOLOGICZNEGO SARS-COV-2. PLANOWANE SĄ NATOMIAST INNE WYDARZENIA (GŁÓWNIEM W PRZESTRZENI WIRTUALNEJ), GDYŻ W BIEŻĄCYM ROKU INSTYTUT LOTNICTWA OBCHODZI 95-LECIE SWOJEGO ISTNIENIA.



Tunel aerodynamiczny (2019 r.), fot. Adam Kulikowski

Instytut Lotnictwa istnieje od 1 sierpnia 1926 r. i jest polskim państwowym instytutem badawczym, prowadzącym prace projektowe, inżynierskie i badawcze w zakresie lotnictwa i kosmonautyki. W czasach II Rzeczypospolitej nosił nazwę Instytut Badań Technicznych Lotnictwa i zajmował się badaniem i certyfikowaniem samolotów, m. in. PZL P-11, PZL-23 „Karaś”, PZL-37 Łoś, PZL-38 Wilk (prototyp), PZL-44 Wicher (prototyp) czy samolotów RWD. Warto przypomnieć, że w okresie II Rzeczypospolitej polskie samoloty RWD dwukrotnie wygrały międzynarodowe zawody lotnicze Challenge (1932 i 1934 r.), a trzeci z nich jako pierwszy na świecie przeleciał nad południowym Oceanem Atlantyckim (1933 r.). Noc w Instytucie Lotnictwa jest największą nocną imprezą edukacyjną popula-

VARIUS MANX Z KASIĄ STANKIEWICZ W OKW

ZESPÓŁ VARIUS MANX Z WOKALISTKĄ KASIĄ STANKIEWICZ WYSTĄPIŁ Z KONCERTEM W OKĘCKIEJ SALI WIDOWISKOWEJ W NIEDZIELĘ 24.10 BR.

Znakomite przedstawienie udostępniono w formule hybrydowej, po rejestracji telefonicznej lub emailowej. Za pośrednictwem Urzędu Dzielnicy można było otrzymać wejściówki na widowie lub link do streamingu online (live). W przypadku wejściówek wymagane było podanie informacji o załączeniu.

Repertuar, w którym nie mogło zabraknąć takich przebojów jak „Zanim zrozumiesz”, „Piosenka księżycowa”, „Wolne ptaki”, „Zamigotał świat”, „Orla cień”, „Wstyd”, „Oszukam czas”, „Ten sen”, „Dla czego ja”, czy wreszcie wykonany na zakończenie „Pocałuj noc”, spotkał się z ży-

wiołowym przyjęciem licznej publiczności, który zachęcił artystów do zabisowania (innym utworem). Zespół, obchodzący w tym roku 30-lecie swojej działalności, wystąpił w składzie: Robert Janson gitarzysta, Michał Marciniak gitarzysta basowy i Sławomir Romanowski perkusista. W 2015 roku ponownie wokalistką zespołu została Kasia Stankiewicz. Wcześniej śpiewała z Varius Manx w latach 1996-2000.

Niestety organizator – z bliżej nieokreślonych przyczyn (być może komercyjnych) – wprowadził zakaz fotografowania, nagrywania i transmitowania występu.

Adam Kulikowski

ryzującą sektor lotniczy i kosmiczny oraz promującą zawody inżynierskie i organizowaną od 2009 r. (wcześniej jako część Festiwalu Nauki), cieszy się ogromnym zainteresowaniem, również wśród rodzin z dziećmi, a frekwencja z roku na rok rośnie. Podczas przedostatniej 9. edycji w 2018 r. odwiedziło ją 43 tys. osób! Na odwiedzających czekają liczne atrakcje, m. in. największy w Polsce symulator lotu typu JetZone24 – siadamy za pulpitem sterowniczym samolotu. Powyżej, na ekranie, widać start, lot i lądowanie samolotu – obraz, jaki widzi pilot przez okna kokpitu odwzorowanego na podstawie samolotu pasażerskiego Airbusa A320. Dostępne były również wirtualne gogle Pratt & Whitney, pokazujące kokpit samolotu myśliwskiego F-35.

Dalej pokazywano największy w Europie Środkowo-Wschodniej tunel aerodynamiczny (w którym m. in. trenowali polscy skoczkowie narciarscy). Jest to poziomy tunel, w którym silna turbina powoduje przepływ powietrza o żądanej sile. Urządzenie ma

zastosowanie np. do badania siły nośnej skrzydła samolotu.

Udostępniane wreszcie są liczne laboratoria konstrukcyjne jak np. laboratorium wymiany ciepła i mechaniki płynów, silniki lotnicze w tym uruchamiany dla widzów silnik samolotu TS-11 Iskra, prezentacje ze slajdami.

Interesująca była wystawa statyczna, obejmująca w szczególności maszyny: samolot transportowy CASA C-295, samolot myśliwski F-16 Polskich Sił Powietrznych (w którym można było usiąść w kokpicie), samolot transportowo-pasażerski An-28TD, samolot szkolno-treningowy PZL-130 Orlik, śmigłowiec wielozadaniowy Mi-17, śmigłowiec poszukiwawczo-ratowniczy PZL W-3WA Sokół SAR, rakietę ILR-33 Bursztyn czy bezałogowiec Mosups oraz pojazdy specjalistyczne obsługi lotniska jak np. wozy strażackie i pojazdy utrzymania nawierzchni z Lotniska Chopina.

Adam Kulikowski

NIELEGALNE OPŁATY ŚMIECIOWE



Naczelny Sąd Administracyjny 14 października br. oddalił skargę kasacyjną m. st. Warszawy i utrzymał tym w mocy styczniowy wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego częściowo unieważniający obowiązującą do końca marca bieżącego roku uchwałę Rady m. st. Warszawy w sprawie podwyżki opłat za odbiór odpadów. Orzeczenie jest prawomocne.

W kwestionowanym przez m. st. Warszawę wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że przepisy naruszyły ustalenie różnych opłat w zależności od rodzaju zabudowy, czyli zastosowanie dwóch różnych stawek, tj. 65 zł od mieszkania w bloku albo kamienicy i 94 zł od domu jednorodzinnego. WSA orzekł, że ustawodawca nie pozwolił władzom miejskim na takie zróżnicowanie opłat. Nie zgodził się natomiast z zarzutem jakoby stawki opłat wzrosły zbyt gwałtownie.

Skuteczną skargę na uchwałę Rady Warszawy złożyła Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „Praga”. Wyrok ten nie dotyczy jednak tylko skarżącego podmiotu – stwierdzenie nieważności przepisu daje wszystkim mieszkańcom Warszawy prawo do żądania zwrotu bezpodstawnie zapłaconych kwot.

Przed NSA toczy się kolejne postępowanie, tym razem dotyczące ostatniej podwyżki opłat śmieciowych wprowadzonej w roku 2020. W tej sprawie WSA również uznał część przepisów za niezgodne z prawem. A miasto – podobnie jak poprzednio – zaskarżyło to orzeczenie.

Adam Kulikowski

WŁOCHY – PARKING BEZPŁATNY

Strefa płatnego parkowania rozszerzona została 15 listopada na teren całej dzielnicy Ochota. Jak łatwo było zgadnąć wprowadzenie opłat parkingowych momentalnie dotknęły Włochy. Niektórzy kierowcy dojeżdżających do pracy w Warszawie całkiem rozsądnie postanowili zaoszczędzić – zaparkowali na włochowskich ulicach sąsiadujących z Ochotą i stamtąd komunikacją miejską udali się do miejsca pracy.

Dodatkowe samochody pojawiły się na osiedli Jadwisin, w obszarze między ulicami 1 Sierpnia, al. Krakowską, Lechicką i al. Żwirki i Wigury, a także przy ulicy Astronautów i Instalatorów. Zwolniły się za to miejsca parkingowe na Ochocie.

Dominik Wiesner

NOWY USTRÓJ WARSZAWY?

28 października Mazowiecka Wspólnota Samorządowa przedstawiła projekt zmian w ustawie o ustroju Warszawy zmierzający do zwiększenia samodzielności warszawskich dzielnic. Projekt zakłada m.in. nadanie radom dzielnic prawa do samodzielnego uchwalania budżetu i planów zagospodarowania przestrzennego. Ponadto Prezydent Warszawy zostałby zobligowany do automatycznego udzielania pełnomocnictw burmistrzom wybranym przez rady dzielnicowe. Wybrani burmistrzowie stali się także z mocy prawa pracodawcami urzędników dzielnicowych (obecnie formalnym pracodawcą jest Prezydent Warszawy).

Projekt popierają przede wszystkim warszawscy samorządowcy z lokalnych stowarzyszeń: burmistrz Grzegorz Pietruczuk z Bielania oraz wiceburmistrzowie Dariusz Kacprzak z Pragi Północ i Grzegorz Wysocki z Ochoty, a także Jacek Wachowicz, wiceprzewodniczący rady Pragi Północ i Sławomir Antonik, były burmistrz Targówka. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że propozycja może być poparta przez Prawo i Sprawiedliwość i najprawdopodobniej projekt ustawy trafi do dalszych prac parlamentarnych. Mazowiecka Wspólnota Samorządowa proponuje, żeby zmiany w ustroju Warszawy zaczęły obowiązywać od nowej kadencji.

Dominik Wiesner

NOWE STAWKI PODATKU ŚMIECIOWEGO

Po kolejnym procesie przegranym przed sądem administracyjnym, Rada Warszawy uchwaliła nowe stawki podatku śmieciowego.

Mieszkańcy domów jednorodzinnych zapłacą 107 złotych miesięcznie (o 9 złotych mniej jeśli kompostują odpady).

Mieszkańcy w zabudowach wielolokalowych zapłacą miesięcznie podatek zależny od powierzchni mieszkania:

- do 30 m² – 52 PLN
- do 40 m² – 77 PLN
- do 60 m² – 88 PLN
- do 80 m² – 94 PLN
- powyżej 80 m² – 99 PLN

Nowe stawki obowiązywać będą od 1 stycznia 2022 r.

Sądy administracyjne w istotnej części zakwestionowały wcześniejsze uchwały Rady Warszawy ustalające wysokość podatku śmieciowego. Podstawą stwierdzenia nieważności przepisów był zarzut przekroczenia delegacji ustawowej i tym samym nielegalność wymyślonych przez miasto opłat. Wszystkim osobom, które zapłaciły podatki na podstawie przepisów uznanych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny za niezgodne z prawem, miasto powinno zwrócić zapłacone kwoty. Prezydent Rafał Trzaskowski konsekwentnie milczy w tej sprawie najwyraźniej licząc, że płatnicy nielegalnych opłat nie podejmą na istotną skalę próby odzyskania swoich pieniędzy.

(kc)

POWIĘKSZONY SKŁAD RADY DZIELNICY WŁOCHY



Podczas wyborów samorządowych w 2018 roku głosowaliśmy na 21-osobową radę dzielnicy. Wszystko wskazuje na to, że były to ostatnie takie wybory. Najprawdopodobniej na następną kadencję wybierzemy 23 radnych. Powiększenie składu rady wynika z przepisów ordynacji wyborczej, które liczbę radnych w gminach i dzielnicach wyznaczają na podstawie ilości mieszkańców danej jednostki terytorialnej. W gminach do 20 tysięcy mieszkańców wybieramy piętnastu radnych. W gminach do 50 tysięcy mieszkańców rada składa się z dwudziestu jeden osób, a w gminach do 100 tysięcy mieszkańców z dwudziestu trzech radnych.

Według danych z rejestru mieszkańców w dniu ostatnich wyborów samorządowych w naszej dzielnicy mieszkało 39 969 osób.

1 stycznia 2021 roku liczba ta wynosiła już 44 tysiące. Należy przy tym wspomnieć, iż znaczna część dużych inwestycji mieszkaniowych we Włochach jest dopiero w fazie wykończenia. Tylko do końca tego roku zostanie oddanych do użytku kilka mniejszych i większych osiedli, w tym ośmiopiętrowych bloków zlokalizowanych przy ul. Budki Szczęśliwickiej gdzie całkowita ilość mieszkań wyniesie 126 lokali. Ponadto przy tej samej ulicy inny deweloper właśnie kończy budować osiedle składające się z ponad 200 mieszkań. To tylko przykłady. W najbliższych latach w naszej dzielnicy powstanie kilka tysięcy nowych mieszkań, a wraz ze wzrostem liczby mieszkańców skład rady dzielnicy Włochy poszerzy się o dwóch radnych.

Wojciech Ilczuk



ZABYTKOWY MAGAZYN

**POD KONIEC XIX WIEKU MAZOWSZE ZNAJDOWAŁO SIĘ
POD ZABOREM ROSYJSKIM, A SPORE OBSZARY OBECNYCH
WŁOCH ZAJMOWAŁY POLA UPRAWNE.**

Pod koniec XIX wieku Mazowsze znajdowało się pod zaborem rosyjskim, a spore obszary obecnych Włoch zajmowały pola uprawne. Wiele się od tego czasu zmieniło. Niestety, niezmiennie - jak wówczas tak i obecnie - Rosja przygotowuje się do wojny. Ponieważ Państwo Polskie nie istniało, Moskałe planowali wówczas wojnę z Niemcami. Przygotowania te nie bez powodu były czynione albowiem Rzesza Niemiecka także lubowała się w napaściach i zastraszaniu wszystkich swoich sąsiadów nie dysponujących odpowiednią siłą do odparcia agresji. Oba barbarzyńskie państwa zgodnie ostrzyły na siebie toporki.

Kiedy więc Niemcy i Austro-Węgry potajemnie zawarły sojusz obronny, do którego w 1882 roku dołączyło Królestwo Włoch, Rosja uznała, że czas przyspieszyć przygotowania wojenne. Rok po zawiązaniu Trójprzymierza Moskałe rozpoczęli budowę 20 fortów okalających Warszawę. W ten sposób po raz kolejny (i nie ostatni) geopolityka wkroczyła na teren Włoch ponieważ Fort nr 5 wyznaczono

w wsi Solipsy, nieprzypadkowo nazywającej się podobnie jak dzisiejsza ulica Solipska.

Budowę ukończono prawdopodobnie w 1893 roku. Rozwój techniki wojennej natychmiast zdezaktualizował rosyjskie plany. Podobnie jak dziś, koncepcje wojenne zmierzały ku wojnie manewrowej. Zbiurokratyzowany aparat rosyjski uświadomił sobie ten fakt dopiero po przegranej wojnie z Japonią. W 1909 roku zlikwidowano "Twierdzę Warszawa" w tym Fort V. Niedoszły fort nigdy więc nie stał się fortem – pełnił tylko rolę magazynu. Z biegiem czasu zbędny teren przekształcił się w wysypisko śmieci, następnie porośło zielskiem i drzewami. W czasach PRL włochowska młodzież uprawiała tutaj kolarstwo cross-country nim komukolwiek przyszło do głowy uznać XC za dyscyplinę olimpijską.

Od pierwszych demokratycznych wyborów w maju 1990 roku kolejne rządzące Włochami ekipy zaabsorbowane były intrykami interesami na mieniu publicznym

więc teren Fortu nie budził przesadnego zainteresowania władz samorządowych. Niestety, w 2007 roku ówczesnej Mazowieckiej Konserwator Zabytków Barbarze Jezierskiej strzelił do głowy pomysł wpisania rosyjskich magazynów do rejestru zabytków. (Nota bene, na realizację tego typu pomysłów nalegali politycy postkomunistyczni.) Pomysł ten zdołała zrealizować z grubą nadwyżką – w 2009 roku magazyny stały się zabytkiem a opieką konserwatorską objęto cały okalający je teren.

Nonsensowna decyzja musiała mieć swoich zwolenników wśród władz Dzielnicy Włochy ponieważ nie tylko nikt nie zaprotestował przeciwko kultywowaniu pozostałości po rosyjskich trepach ale także z budżetu dzielnicy zaczęły płynąć pieniądze na konserwację rzekomego zabytku. W efekcie władze Włoch dysponują dziś atrakcyjnym terenem zasługującym na udostępnienie mieszkańcom choćby w formie parku. Na przeszkodzie stoi jednak brak środków i władza konserwatora zabytków.

Realną próbę rozwiązania problemu podjęły władze Włoch poprzedniej kadencji, wyprasząc 4,2 mln. złotych dotacji na zagospodarowanie i udostępnienie mieszkańcom terenu Fortu. Projekt miał zostać zrealizowany do końca roku 2021. Rok później, w demokratycznej mądrości swojej, mieszkańcy wybrali nowe władze i nową koalicję POKO/WMDW na czele z niezapomnianym burmistrzem Arturem W. (Platforma Obywatelska) wkrótce po wyborach aresztowanym w trakcie pobierania bakszyszu za wydanie korzystnych decyzji dla developerów. Zamknięcie burmistrza nie zmniejszyło zainteresowania radnych POKO/WMDW współpracą z developerami. Szemrane interesy tak bardzo ich pochłaniają, że przez trzy lata nie zdołali zrealizować projektu zagospodarowania Fortu V za pieniądze uzyskane w poprzedniej kadencji.

Nie widać końca rozsądnego zakończenia problemu, który prawie 150 lat temu stworzyły rosyjskie wojska wyrzucając polskich gospodarzy ze wsi Solipsy.

Krzysztof Czuma

NABÓR DO SZKÓŁ ŚREDNICH

C.D. ZE STR. 1



O zniesienie absurdalnego i szkodliwego ograniczenia postarała się ówczesna rada m. st. Warszawy Izabela Chmielewska (z moją skromną pomocą). Po pertraktacjach i przełamywaniu oporu beneficjentów patologicznych ograniczeń uzgodniono kompromisowo, że od 2017 roku dzieci będą mogły ubiegać się o miejsce w 8 placówkach (co niemal załatwiało problem) a od 2018 roku ograniczenie zostanie całkowicie zlikwidowane.

Polityczna umowa nie została do końca dotrzymana ale - ostatecznie - samo podniesienie limitu do 8 szkół praktycznie pozabawiło ograniczenie istotnego znaczenia, a cofnięcie się do status quo sprzed roku 2017 wywołałoby kłopotliwy opór społeczny. Nolens volens Rada Warszawy nie miała więc żadnego sensownego wyjścia jak tylko zlikwidować limit całkowicie od roku 2019 i zamknąć tym problem już nie tyle faktyczny co raczej formalny.

Po 5 latach od ówczesnych negocjacji i przepychanek z przyjemnością można odnotować, że korzyści z ówczesnej zmiany są olbrzymie, a warszawskich samorząd może śmiało chwalić się najlepszym w Polsce systemem rekrutacji do szkół ponadpodstawowych. Co roku ponad 20 tysięcy dzieci może swobodnie i bez strachu ułożyć własną listę preferencji szkół ponadpodstawowych. Jeśli lista preferencji będzie odpowiednio długa (czego powinni dopilnować rodzice) to dziecku nie grozi przygnębiająca odmowa przyjęcia od wszystkich wskazanych placówek i upokarzające błaganie o miejsce w jakiegokolwiek dostępnej szkole.

Społeczne korzyści ze zniesienia limitu nie ograniczają się tylko do kwestii swobody wyboru dziecka i rodziców, choć oczywiście ta swoboda jest najważniejszym osiągnięciem. Zmiana zasad rekrutacji wymusiła także na szkołach dostosowanie oferty edukacyjnej do oczekiwań uczniów oraz dbałość o dobry wizerunek.

Statystyka naboru do szkół ponadpodstawowych we Włochach w roku 2021

szkoła	liczba kandydatów z I preferencji	minimalna liczba punktów wymaganych do przyjęcia
CLIX LO im. Króla Jana III Sobieskiego	213	131,55
Technikum nr 9 Lotnicze im. Bohaterów Narwiku	158	121,40
LXXXIV Liceum Ogólnokształcące im. Bohaterów Narwiku	13	110,55
LXXIII Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Zawiszków Proporca „Victoria”	12	0,00

STATYSTYKI ZGONÓW

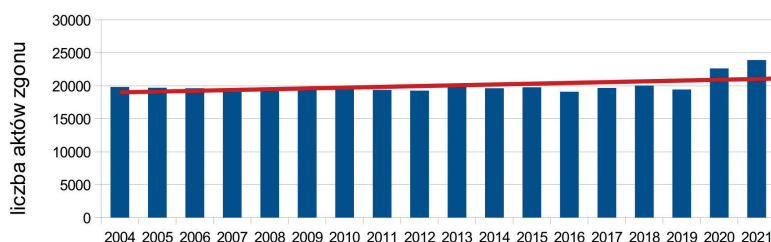
Od ubiegłego roku Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie odnotowuje nietypowy wzrost liczby zgonów. Od ma-

ja 2021 r. liczba zgonów obniżyła się do przeciętnego poziomu.

(kc)

Roczna liczba aktów zgonu

sporządzonych przez Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie

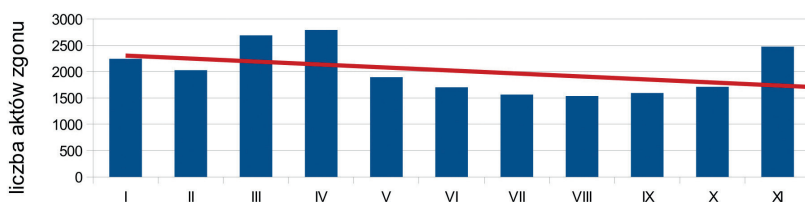


W roku 2021 liczba prognozowana

rok

Miesięczna liczba aktów zgonu

sporządzonych w roku 2021 przez Urząd Stanu Cywilnego w Warszawie



W listopadzie liczba prognozowana

miesiąc

Z tej szansy skorzystało wiele placówek. Jeśli lobbystyczne ataki na swobodę wyboru dzieci nie zdołają przekroczyć krytycznego poziomu to jesteśmy na dobrej drodze do powstania sieci zróżnicowanych, prestiżowych szkół cieszących się zasłużonym uznaniem w zamian za staranną edukację dostosowaną do potrzeb uczniów. Wolność wyboru jednostek profituje więc także przyrostem dobra publicznego.

Jak w nowych realiach wypadają placówki włochowskie? Dane o naborze świadczą, że największą i zasłużoną popularnością cieszy się Liceum im. Króla Jana III Sobieskiego.

Jak widać, statystyka naboru mogłaby dostarczyć rządzącej Włochami koalicji POKO/WMDW znacznie solidniejszego pretekstu do przechwałek niż wychodek w Parku Kombatantów, szafki dla uczniów w SP94, mityczny kran przy stacji PKP Włochy itp. pseudosukcesy i bezczelne fałszywki. Cze-

muż więc nie widzimy w mediach społecznościowych tego rodzaju popisów i zdjęć radnych POKO/WMDW na tle LO przy Solipskiej?

Być może trudno w to uwierzyć ale dobrą opinię Liceum Króla Sobieskiego zyskało nie dzięki pomocy obecnych władz Dzielnicy ale – wręcz przeciwnie – przy obstrukcji koalicji POKO/WMDW. Już na sesji 6 lutego 2017 grupa radnych usiłowała zablokować powstanie tej placówki. Stojący na czele tej grupy radny Sebastian P. uzyskał w wyborach spore poparcie więc nie dziwota, że poszedł za ciosem i w nowej kadencji, już na stanowisku wiceburmistrza, rozpoczął stopniową likwidację Liceum od próby odebrania placówce części budynku. Obydwa szkodliwe działania zostały na szczęście odparte, w 2017 roku wysiłkiem radnych a na początku 2019 dzięki sprzeciwowi rodziców.

Krzysztof Czuma

PEDOFIL WE WŁOCHACH?

Czytelników mediów społecznościowych poruszyła miesiąc temu informacja o zatrzymaniu 24 września br. w pobliżu Stawów Cietrzewia mężczyzny obnażającego się przed dziesięcioletnimi uczennicami pobliskiej szkoły podstawowej. Zboczeniec został złapany przez wóznego i ojca jednego z uczniów, a potem przekazany Policji. Postawiono mu zarzuty grożące karą do 3 lat więzienia.

Z kolei 2 listopada br. zatrzymano obywatela Białorusi, który w maseczce na twarzy zdołał wejść do budynku szkoły. W szatni pogłaskał po głowie i pocałował w czoło jedną z dziewczynek. Jak się tłumaczył Policji – zrobił to z tęsknoty za swoimi dziećmi. Jakikolwiek intencje nie stałyby za takim działaniem oczywiste jest, że doszło do naruszenia nietykalności cielesnej dziecka. Jeśli więc rodzice dziewczynki zdecydują się na skierowanie prywatnego aktu oskarżenia stęskniony ojciec najprawdopodobniej będzie musiał zapłacić grzywnę oraz zadośćuczynienie dla zastraszonego dziecka.

Obydwa wydarzenia wywołały w mediach społecznościowych dyskusje n/t bezpieczeństwa uczniów szkoły podstawowej przy ulicy Cietrzewia. Grupa rodziców skierowała także pismo w tej sprawie do władz dzielnicy. Wprawdzie wpuszczenie nieuprawnionej osoby na teren szkoły było oczywistym błędem pracowników placówki (częściowo usprawiedliwionym przepisami o „maseczkowaniu”) to jednak wydaje się, że oba wydarzenia miały charakter incydentalny i nie ma powodu do przypuszczania, że we Włochach powstało w tej dziedzinie jakiegokolwiek ponadprzeciętne zagrożenie.

Dyrektor Małgorzata Krasowska zapewniła, że Szkoła efektywnie współpracuje z Policją w/s ochrony dzieci. Pracownicy zostali pouczeni o procedurach bezpieczeństwa, a dzieci zachęcane do unikania kontaktu z osobami nieznanymi.

Dominik Wiesner



CO SIĘ KRYJE POD AURORĄ? C.D. ZE STR. 1

W związku z tym w czasie obrad radny Adam Siek (PiS) wprost zapytał burmistrza Jarosława Karcza czy przypadkiem nie jest to ukłon w stronę dewelopera budującego tam swoje osiedle? Burmistrz jednak zaprzeczył określając to pytanie mianem insynuacji. Następnie swoje wątpliwości co do omawianej nazwy wyraził radny Christian Młynarek z Prawa i Sprawiedliwości. Przypomniawszy wszystkim, że nazwę „Aurora” nosił rosyjski krążownik, z którego oddano pierwszy strzał w czasie

rewolucji październikowej przez co skojarzenia z nią są jednoznacznie negatywne. W obronie burmistrza stanął między innymi radny Michał Hausman (PO), ale ostatecznie wstrzymał się od głosu.

Po ożywionej, kilkuminutowej dyskusji radni nie usłyszeli przekonujących argumentów, w konsekwencji większością głosów odrzucili projekt uchwały. Czy pomysł z nazwą był trafiony pozostawiamy Państwa opinii. Należy jednak wspomnieć, że sama inwestycja

budzi jeszcze kilka kontrowersji. Jedną z najgłośniejszych spraw jest wykup gruntu pod budowę drogi faktycznie osiedlowej oraz budowa fragmentu ulicy Jutrzenki, na którą Urząd Dzielnicy Włochy przeznaczył łącznie kilka milionów złotych. Wykupiona droga służy dojazdowi do osiedla i sprawia wrażenie dofinansowania budowy osiedla. Do tego należy dodać utracone korzyści z przyjęcia bez żadnych opłat drogi pod zarządek miasta.

Wojciech Ilczuk

WŁOCHY KIEDYŚ – WŁOCHY DZIŚ C.D. ZE STR. 1



Trzeba przyznać, że te liczby robią wrażenie, nawet na osobach, których ekologia i zrównoważone budownictwo w ogóle nie interesuje.

W naszej dzielnicy w 2021 roku ukończone i oddane do użytkowania zostały mieszkania m.in. w Miasteczku Jutrzenki, Willi Wrzos, położonej przy ulicy Ryżowej oraz kolejne mieszkania na osiedlu Aurora. W czwartym

kwartale tego roku planowane jest również oddanie mieszkań przy ulicach: Budki Szczęśliwickiej oraz Spokojnej 7 niedaleko lotniska Okęcie. Z kolei w 2022 roku powitamy nowych sąsiadów z nieruchomości budowanych przy ulicy Kleszczowej 39, Popularnej 60, Boksterskiej 71, Alejach Jerozolimskich 194a, Szczęsnej 5, Instalatorów 21 oraz kolejnych właścicieli z osiedla Aurora. Oprócz mieszkań budowanych przez dużych graczy na rynku deweloperskim, warto wspomnieć również o prywatnych inwestorach, którzy płynąc na fali rosnącego popytu i chęci inwestowania w nieruchomości, nie pozostają w tyle.

Jako mieszkańcy, serdecznie i z radością witamy nowych sąsiadów, bo wierzymy że każdy nowy mieszkaniec to głowa pełna pomysłów, która może wpłynąć na zmianę

najbliższego nam otoczenia na lepsze. Nie możemy jednak nie wspomnieć o tym, że im więcej zabudowań i osiedli, tym większą opieką otoczyć musimy przyrodę wokół nas. Musimy pamiętać o tym, że tylko zrównoważone i odpowiedzialne budownictwo i gospodarowanie terenem nie będzie miało negatywnego wpływu na przyrodę którą nas otacza, i której jesteśmy integralną częścią. Zmieniający się charakter dzielnicy Włochy z „Miasta Ogrodu” w kolejną sypialnię dzielnicy Warszawy, zawdzięczamy radnym z tutejszych klubów. Decyzje o zbudowaniu terenu wydawane są bowiem przez władze dzielnicowe, czyli zgodnie z wolą aktualnie rządzącej koalicji, wybranej przez większość mieszkańców dzielnicy.

Magdalena Skupień



NASZE WŁOCHY
STOWARZYSZENIE

Wydawca: kontakt.naszewlochy@gmail.com Stowarzyszenie Nasze Włochy, ul. Krańcowa 45/6, 02-493 Warszawa. **Wydano:** 30 listopada 2021 w Warszawie. **Druk:** Drukarnia i Studio Graficzne M9. **Redaktor naczelny:** Krzysztof Czuma



Sfinansowano przez Narodowy Instytut
Wolności - Centrum Rozwoju Społeczeństwa
Obywatelskiego ze środków Programu Rozwoju
Organizacji Obywatelskich na lata
2018 – 2030

